

Zjednoczona Fala D, Widz

Ref. Widzę Ciebie codziennie

Wiem to tylko ja i tego nie zmienię, bo
Gdy Cię widzę mam w sercu płomienie
Ale brak mi odwagi by powiedzieć to

1. Ja już mam dosyć tej melancholii
Ona w mej głowie dziwne obrazy tworzy
Ja już mam dosyć tej inwigilacji
Jomen, który co dzień karze mi się błaźnić
Wyobrażam sobie, Ciebie i mnie
Widzę nas oboje, ja cały płonę
Za mną tłum ludzi, który krzyczy: nie
Ja wiem, ja wierze
Oni mówią mi jak mam żyć
Oni mi dają gruby kij
Bym szedł i zdobył to
Abym zdobył upragnione złoto
Ja tego nie potrzebuje, ja tego nie chcę
Mój departament chce byś była ze mną wiecznie
U Twego boku ktoś powie, że to banał
Są ważniejsze sprawy, niż w sercu rana

Ref. Widzę Ciebie codziennie

Wiem to tylko ja i tego nie zmienię, bo
Gdy Cię widzę mam w sercu płomienie
Ale brak mi odwagi by powiedzieć to x2

2. Czasami nie wiem co się ze mną dzieje
Czasem niczym żebrak, czasem niczym król
Czasami tracę kompletnie nadzieje
A potem z góry spada solidny sznur
Do góry po nim wiem, że cel jest tuż tuż
Muszę stale w to wierzyć, ja będę tylko Twój
Jesteś mą muzą jesteś mą inspiracją
Kiedy tonę myślami jesteś dla mnie tratwą
O czym marzę to tylko złudzenie
Ja w złudzenia już dawno nie wierzę
Moja nieśmiałość, która rodzi paranoje
Ja nie potrafię ją podejść, bo po ludzku się boję
Rozpaliłaś we mnie wielki płomień
Dzisiaj me serce oddaje tylko Tobie
Mam w sercu ogień, który płonął będzie zawsze
U Twego boku w tym pięknym czasie

Ref. Widzę Ciebie codziennie

Wiem to tylko ja i tego nie zmienię, bo
Gdy Cię widzę mam w sercu płomienie
Ale brak mi odwagi by powiedzieć to x2

Widzę Ciebie codziennie

Wiem to tylko ja i tego nie zmienię, bo
Gdy Cię widzę mam w sercu płomienie
Ale brak mi odwagi by powiedzieć to